

CHWIŁA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

Cena 60 hal.

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 10 K. bez dostawy do domu.

OGŁOSZENIA wedle umowy.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA. L. 1.

„Spisek żydowski“ w świetle faktów.

Cała niemal prasa polska (w Krakowie, Lwowie i Warszawie) podaje od kilku dni „sensacyjne“ wiadomości o wynikach rewizji przeprowadzonej w dzielnicy żydowskiej w Krakowie i „o istnieniu tajnej organizacji żydowskiej, która przygotowywała szczegółowo obmyśloną akcję zbrojną“.

Jako naczelnika tej organizacji wymieniają pisma Jakóba Billiga, słuchacza praw i porucznika 40 pp. Znalaziono u niego projekt zbrojnej organizacji, który „obejmuje narazie mały zakres działania, który z czasem się rozszerzy i zatoczy koła o jakich jeszcze nie wiemy“. Projekt przewiduje sposoby werbowania ludzi, zaopatrzenia ich w broń, ćwiczenia alarmowe i t. d.

Wśród papierów znaleziono także u Billiga list słuchacza techniki: Henryka Rosego z daty: Lwów 12. października 1918. w którym znajduje się następujący ustęp: „Tutaj powoli nasi się przygotowują, ale naturalnie nie tak jak w Krakowie. Tutaj jednak jesteśmy silniejsi, bo Rusini zaraz ujmą się za nami“.

Podnieść wypada, że znaleziony u Billiga plan alarmowy normuje rozdawnictwo amunicji; obsadzenie mostu i linii kolejowej Grzegórzki; wysłanie kordonów gwardyi studentekiej ul. 5 Listopada, Zieloną i Sebastjana dla zbadania terenu i — w razie „faktycznie grożącego niebezpieczeństwa — natychmiastowego zatarasowania wymienionych ulic; wysłanie pięćdziesiątki (w tej samej formacji co gwardya) ul. Stradom i Krakowską z temi samemi wskazówkami i zadaniami; objęcie specjalnie oznaczonych posterunków i kilku telefonów alarmowych i t. d.

Wiadomości te (zaczepnięte z toczącego się jeszcze śledztwa karno sądowego przeciw Billigowi i tow.) posłużyły dziennikom za podstawę do oskarżeń przeciw Żydom. Niektóre pisma wystąpiły z twierdzeniem, że odkryto „zbrojny spiszek żydowski w Krakowie“. Inne pisma utrzymują, że rozchodzi się o „organizację bolszewicką“. „Słowo Polskie“ twierdzi, że „organizacja spiskowa pomyślana była w celu wywołania ruchu zbrojnego w całej Polsce“ i że „organizacja pracuje także we Lwowie“. „Wstrzymując się na razie od dalszych uwag“ poprzestaje „Słowo Polskie“, na stwierdzeniu faktu, że akcja ta dziwnie zbiega się z chwilą, kiedy Polacy zmuszeni są toczyć walkę na 4 frontach i że celem akcji było czynne poparcie działań wojennych wrogów przez wprowadzenie zamętu na tyłach wojsk polskich.

Rewelacje swe ogłosiło „Słowo polskie“ pod charakterystycznym tytułem: „Z darta maska“.

Wierni zasadzie, że dziennikarstwo przyswierać powinna wyłącznie tylko prawdę i że tendencyjne przekraczanie faktów jest rzeczą karzgodną nawet w czasach normalnych, zwłaszcza zaś w czasie obecnego, wprost niebywałego dotąd, podniecenia umysłów; będąc ponadto niemal odcięci od świata, nie posiadając własnych autentycznych informacji, wstrzymywaliśmy się z odpowiedzialnością na owe (między sobą sprzeczne) insynuacje prasy.

Zabieramy dziś głos, gdyż sprawa już do statecznie jest jasna.

Na innym miejscu podajemy w dostownym brzmieniu mowę byłego posła Dra Grossa, z któ-

Misy koalicyjna opuściła Lwów.

Misa koalicyjna, tak jak zapowiedziała, wyjechała dziś o 11-tej przed południem do Przemyśla.

Z misy koalicyjnej pozostał dalej we Lwowie jedynie pułk. Smyth.

Przymusowa pożyczka w Polsce.

Warszawa. Minister skarbu przedłożył ko misy skarbowo-budżetowej plan pożyczki przy musowej. Plan ten opiera się na zasadzie, by przy sposobności ostemplowania znaków obiegowych, część zaliczono od razu na rzecz pożyczki wewnętrznej.

Konferencya pokojowa zajmuje się syonizmem.

Paryż. Na posiedzeniu komiteu konferencyi pokojowej wysłuchano delegatów w sprawie syonizmu. Na posiedzeniu tem był obecnym prezydentem Clemenceau.

Odszkodowanie dla Polski.

Krańów (P.A.T.). Z Paryża donoszą: Polska ma do żądania od Niemiec zwrotu następujących sum:

1) 860 milionów marek złożonych przez Niemcy w Banku Rzeszy niem. na rachunek polskiej krajowej Kasy pożyczkowej;

2) Około 2 1/2 miliardów marek w banknotach niem., które wycofane będą z obiegu z chwilą wprowadzenia własnej waluty;

3) Sumy kilku miliardów marek z tytułu rekwiizycji, kontrybucyi i strat wojennych.

Zgon żydowskiego ministra.

Wiedeń. „Jidisze Morgenpost“ donosi, iż w Kijowie zmarł pierwszy minister dla spraw żydowskich na Ukrainie Dr. Mojżesz Silberfarb.

Senator Lodge o Palestynie.

New York. W „New York Herald“ oświadczył senator Lodge, (członek komisji senatu dla spraw zagranicznych) co następuje: „Uciśkane narody wschodniej Azji, Armenii i Syrii muszą być chronione. Także Palestyna nie wróci więcej pod panowanie tureckie. Palestyna musi być oddana pod tymczasowy patronat Anglii.“

Pomoc amerykańska dla Polaków i Żydów.

Ropenhaga. Amerykański parowiec odjechał z Hoboken do Europy i wiezie środki żywności oraz odzież wartości 2,000,000 dolarów, zebrane przez żydowski Komitet dla niesienia pomocy i polski Komitet narodowy. Parowiec ma tymi dniami przybyć do Gdańska.

Otwarcie konferencji syonistycznej.

Rotterdam. Z Londynu telegrafują: Dnia 24 lutego br. otwarta została konferencya syonistyczna (mały kongres). Przybyli mężowie ufania z wszystkich krajów.

Amerykański Czerwony Krzyż dla Palestyny.

Waszyngton. Amerykański „Czerwony Krzyż“ przeznaczył sumę 50,000 dolarów na cele humanitarne w Palestynie.

Bruksela — stolicą Ligi narodów.

Paryż. (P.A.T.). Konferencya paryska stanowiąca się nad stolicą Ligi narodów, Bruksela rości sobie pretensję do tego, aby być siedzibą Ligi. Zyczenie to będzie prawdopodobnie uwzględnione. Opinia publiczna wypowiada się również za tem. W Brukseli byłaby również siedziba międzynarodowego urzędu pracy.

rej jasno się okazuje, że Żydzi w Krakowie z bolszewizmem lub chęcią zagrożenia tyłów wojska polskiego tyle mają wspólnego, co n. p. „Słowo Polskie“ z chęcią usfalerzenia rzeczywistej prawdy. Z swej strony podkreślamy następujące fakty:

1. w kwietniu z. r. zabito w Krakowie w jasny dzień na ulicy Psachję Mellerera i zdemolowano kilkadziesiąt sklepów żydowskich. Obawy Żydów krakowskich nie były więc nieuzasadnione.

2. List Rosego nosi datę 12. października z. r. „Spisek“ żydowski powstał więc w czasie istnienia Austrii, kiedy jeszcze nikomu się nie śniło, że przyjdzie do wojny polsko-ukraińskiej.

3. Z „planu alarmowego“ wynika, że: a) rozchodziło się o akcję na wypadek faktycznie grożącego niebezpieczeństwa.

b) miały być „zatarasowane“ ulice wiodące do dzielnicy żydowskiej.

w Krakowie.

4. Z treści odezwy rozszerzonej w Krakowie, którą w dostownym brzmieniu podajemy na innym miejscu, wynika, że wydana została przez Komunistyczną Partję Robotniczą Polski i Żydzi krakowscy, w szczególności Billig, Rosentow, nie mają z nią nic wspólnego.

5. Po wypadkach listopadowych przeprowadzone zostały w wielu, bardzo wielu domach żydowskich we Lwowie rewizje; u Żydów brnie znaleziono.

6. Krakowska dyrekcyja policyi ogłasza wiadomości o nowych rewizjach na Kazimierzu podczas których znaleziono przeszło 200 rabinów, ukrytych w piwnicach gmachu kaha są nieprawdziwe.

W świetle tych faktów rewelacje dzielnicy na temat rewizji w Krakowie przedstawiają się jako co najmniej lekkomyślne i graniczące z głupstwem.